

Wielki wóz – Bank

W noc samotną, w noc szaloną
Gdy pijany księżyc śpi
Można z domu wyjść i zamknąć
Pokój nasz na klucze trzy
Trzeba jeszcze szepnąć tylko
Pięć magicznych znanych słów
I w mrok pobiec z deszczem, wiatrem
Gdzie niczym stróż - Wielki Wóz
Czeka na nas już od rana
Aby zawieźć tam gdzie wreszcie
W niebo skoczyć można bo tam
Jest spokojniej i bezpieczniej, heeeej
Po powrocie zimnym ranem
Kiedy oczy pragną snu
Zaparzymy mocną kawę
W pas nam ukłoni się stół
Ciepły piec ogrzeje dłonie
Sąsiad zagra walca z nut
A my kończąc mocną kawę
Czekać będziemy by znów
W noc szaloną Wielki Wóz
Zabrał szybko tam gdzie wreszcie
W niebo skoczyć można bo tam
Jest spokojniej i bezpieczniej, heeeej



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych